

Niczyja dziewczyna – Janusz Laskowski

Chodzi sobie ulicami,
nosi smutek pod rzęsami -

- niczyja dziewczyna

Gdzieś w alejach w późną jesień

Bukiet zeschniętych liści niesie -

- niczyja dziewczyna

Wiatr w jej włosy wplata słowa,

Deszczu krople brylantowe -

- niczyja dziewczyna

Czasem gdzieś na rogu ulic

sama sobie kwiaty kupi -

- niczyja dziewczyna

Do kawiarni nie przychodzi,

czasem w parku tylko błądzi -

- niczyja dziewczyna

Błękit oczu ma ukryty,

a na wargach nie ma szminki -

- niczyja dziewczyna

Kup w kwaciarni kiedyś różę, chociaż jedną

I idź za nią ulicami swego miasta,

Gdy na klombach georginie z zimna wędną,

A szron srebra na jej włosach pisze twoje imię

Z dłonią jej ukrytą w dłoni,

Gdzie park w cichym mroku tonie,

Z twoją dziewczyną

Idź przez jesień w liściach złotych,

Przez czekanie i tęsknoty

Z twoją dziewczyną

Zdejmij z włosów deszczu krople,

Wyrwij wiatru słowa obce -

- swojej dziewczynie

I we włosy złote wepnij herbacianej róży płomień -

- swojej dziewczynie

Zabierz smutek i czekanie, daj jej swoje serce za nic -

- swojej dziewczynie

Przejdź po szczęście z nią pół świata tam,

Gdzie kwitną kwiaty lata -

- z twoją dziewczyną,

- z twoją dziewczyną



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych